

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbiorców w piśmie na miejscu 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie w trybiekcie dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

WNIOSY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed okładką 50 gr. W tekście nadane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia 100 gr. Wyższe wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe

Sytuacja własności nieruchomości

Obrady delegatów 54-ch miast polskich.

Dnia 28 maja w sali Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy odbywało się zebranie Rady naczelnej Zw. zrzesz. własn. nieruchomości miejskiej. W obradach wzięło udział 123 delegatów, reprezentujących własność nieruchomości 54 miast. Prezes zarządu głównego związku p. Kazimierz Janikowski po zagajeniu obrad zaproponował na przewodniczącego prezesa Wiktora Kornberga z Lwowa, do prezydium zostali powołani jako wiceprzewodniczący pp.: Julian Siennicki z Warszawy, Józef Małkiewicz z Poznania, Aleksander Bakałowicz z Krakowa, Jerzy Wolf z Sosnowca, Pogonowski z Łodzi; jako sekretarze pp.: Aleksander Debski z Warszawy i Bojańczyk z Włocławka. Po wygłoszeniu dwóch okolicznościowych przemówień: od redakcji „Codziennej Gazety Handlowej” i od dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, rozpoczęły się właściwe obrady.

Prezes K. Janikowski wygłosił referat: „Przedstawienie sytuacji własności nieruchomości miejskiej oraz planu dalszej akcji Związku Zrzeszeń celem polepszenia tej sytuacji”.

W referacie swoim zobrazował prezes Janikowski krytyczny stan miejskiej własności nieruchomości, wywołany przez trwające od listopada 1931 r. moratorium mieszkaniowe. Istnienie wstrzymania eksmisji oddziaływało demoralizująco na społeczeństwo tak, że nie placą komornego nie tylko bezrobotni, ale także osoby zarabiające. W wyniku obecnej sytuacji prawnej powstały bardzo znaczne zaległości w opłacie komornego. W Łodzi na przedmieściach zaległości komorniane w najmniejszych domach wynoszą 40 procent rocznego czynszu, w Częstochowie — 51,3 proc. w Lublinie — 68,9 proc., a w Kaliszu wahają się od 28,9 proc. do 82,7 procent.

Nawet w śródmieściu Warszawy zaległości komor. na 1. 4. b. r. wynoszą od 26, do 30 procent rocznego komornego. Nic dziwnego że zachodzą liczne objawy głędy wśród właścicieli domów, jak: brak środków na pogrzeb, sprzedaż domu z licytacji i objęcie przez właściciela stanowiska dozorczy w domu, będącym jego dawną własnością itp.

Zaległości w komornem stają się tem bardziej uciążliwe dla właścicieli, że obciążenia podatkowe nie tylko nie zmniejszają się, ale nawet zostały podwyższone; podatki są przytem wymierzane nie od rzeczywistych wpływów z komornego a od teoretycznych wpływów, przeliczonych z przedwojennego.

Opodatkowanie własności nieruchomości wynosi przeciętnie około 16 procent komornego brutto. Jeżeli przyjąć, że zaległości wynoszą przeciętnie około 50 procent rocznego komornego, to stosunek podatków do dochodów wzrasta z 16 procent na 32 procent.

Postulatem przeto Związku zrzeszeń własności nieruchomości jest, aby podatki były wymierzane od komornego, rzeczywistego pobranego przez właściciela, — jak również uznawania komornego, obciążonego w wyniku dobrowolnej umowy, jako podstawy do wymiaru podatków.

Wielką krzywdą dla własności nieruchomości jest obciążenie jednej warstwy właścicieli domów obowiązkiem dostarczania mieszkań dla bezrobotnych. Właściciele domów nie usuwają się od spełnienia tego obowiązku, narówni z innymi obywatelami państwa. Komorne za bezrobotnych powinno być opłacane z funduszu publicznych państwowych lub samorządowych.

Uregulowanie tej sprawy wpłynie dodatnio na dochody państwa, gdyż w ten

sposób zwiększą się wpływy z podatku dochodowego. Tą drogą częściowo zostaną zmniejszone obciążenia budżetu państwa z tego tytułu. W dalszym ciągu swego referatu zwrócił prezes Janikowski uwagę na niestuszenie pozbawienie przez ustawę z dn. 24 marca 1933 r. właścicieli budowli i domów gruntownie przebudowanych ulg podatkowych, przyznanych właścicielom domów nowowznoszonych; związek domaga się przywrócenia tych ulg.

Mówca podniósł jeszcze konieczność ograniczenia przymusowych remontów

do utrzymania domów w stanie używalności, zaprzestania sekwestrowania dochodów z domów na zamierzone w przyszłości połączenie domów z siecią wodociągowo - kanalizacyjną.

Wreszcie poruszył referent konieczność: 1) przyspieszenia procedury sądowej, 2) zapewnienia wykonalności wyroków sądowych, 3) przyznania odpowiednich ulg podatkowych, 4) oraz przystąpienia do organizacji oficjalnych izb własności nieruchomości.

Referat został zakończony szeregami wniosków, stanowiących jego streszczenia.

Po referacie prezesa Janikowskiego zabrała głos p. posłanka E. Peptowska, która z ramienia Związku brała udział w międzynarodowym kongresie własności miejskiej w Rzymie; kongres ten wypadł niezwykle poważnie. P. Peptowska zatrzymała się przedewszystkiem nad dwa

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiakom s. i. p.
BRONISŁAWA SALABURSKIEGO
a woszeżności Wielebn Ks. Prob. Grywałowi z Przyrowa i Ks. Cesarzowi, p. Prezesowi Federacji Chłopskiej, p. Książkiewiczowi za odświeżanie podnosz Hary św. pioski złotych, oraz Zw. Inwalidów W. P. Legionistów, Peowików, Podoficerów, Rezerwistów — składa z złością serce staropolskie „Bóg zapłać”
Zona i rodzina.

ma zagadnieniami, podkreślonymi na kongresie: wpływem wadliwej polityki mieszkaniowej na ogólny kryzys gospodarczy i pomysłnym rozwiązaniem zagadnienia mieszkaniowego we Włoszech.

Zakończyła p. Peptowska swoje przemówienie opisem audjencji, udzielonych uczestnikom kongresu przez króla, Mussoliniego i Ojca Świętego, przytaczając ich słowa i błogosławieństwa Ojca Świętego, udzielenie wszystkim chrześcijańskim organizacjom własności miejskiej.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja w której delegaci poruszyli cały szereg spraw ogólnych i bolączek lokalnych.

Przeważna część wniosków z organizacji prowincjonalnych została już uwzględniona we wnioskach, przygotowanych przez zarząd główny.

Wnioski, przedłożone przez zarząd, zo stały uchwalone jednogłośnie. Wnioski, które wpłynęły na zebraniu, zostały skierowane do zarządu.

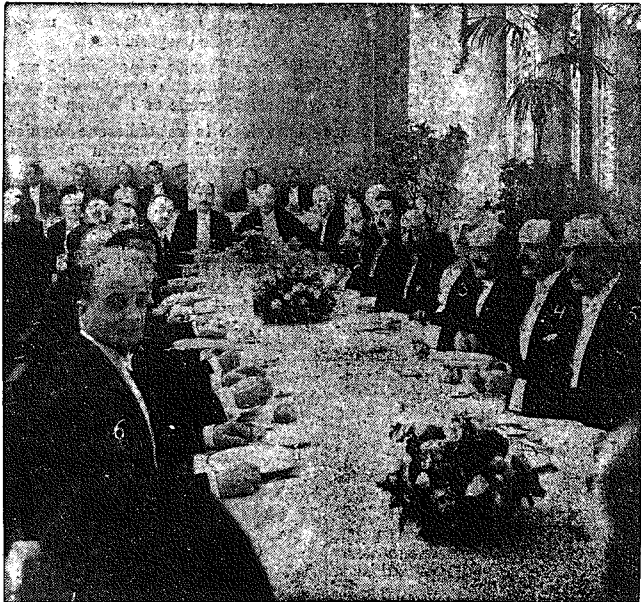
Sprawozdanie zarządu zostało przedstawione przez dyr. Rząśnickiego, poza tem w całości zostało ogłoszone w „Miesięcie Polskim”. Sprawozdanie zostało przyjęte przez radę naczelną. Również zostało przyjęte sprawozdanie komisji re wizyjnej.

W dyskusji nad sprawozdaniem poruszono sprawę rozszerzenia organu związku „Miasta Polskiego” i w związku z tem rada naczelna wyraziła uznanie p. prezesowi Janikowskiemu za jego zasługi przy tworzeniu pisma i przy jego redagowaniu.

Zatwierdzono następnie preliminarz budżetowy na rok 1933.

Na zakończenie dokonano wyborów: Do zarządu wybrano pp.: 1) Feliksa Godlewskiego, 2) Tadeusza Holca, 3) dyr. Eugenjusza Kukulaka, 4) posła Józefa Mazura, 5) posłankę Elinę Peptowską, 6) posła Jerzego Schimmla, 7) posła Witolda Staniszkisa, 8) posł. Romana Stroynowskiego jako członków oraz pp. Józefa Maczyńskiego i Ludwika Sikorskiego jako zastępców.

Do komisji rewizyjnej wybrano: dyr. Bronisława Gepnera, Maurycyego Karzensiensa, dyr. Mieczysława Suligowskiego, jako członków i inż. Władysława Jabłońskiego jako zastępcę.



Siedmiolatec pracy ambasadora Laroche w Warszawie.

Z okazji 7 rocznicy urzędowania w Warszawie ambasadora republiki francuskiej p. Laroche od były się liczne uroczystości między innymi wielki bankiet, w którym uczestniczyli członkowie rządu, Izby ustawodawczej i t.d. Na zdjęciu naszym widzimy uczestników bankietu: p. p. ambasadora Laroche (1), podsekretarza stanu w M. S. Z. Szembeka (2), p. Lednickiego (3), podsekretarza stanu w Prez. Rady Min. Lechnickiego (4), ks. Radziwiłła (5) i zastępcę szefa protokołu dyplomatycznego p. Romera (6).

Mussolini zamierza rozciągnąć pakt 4-ch na Rosję sowiecką?

Kom'jsja zagraniczna parlamentu francuskiego przeciw paktowi czterech.

Paryż. — Wedle nadeszłych tu z Rzymu pogłosek tendencją Mussoliniego jest rozciągnięcie paktu czterech na Unję sowiecką, któryby w ten sposób miała dowód, że nowe porozumienie mocarstw nie jest skierowane przeciwko Rosji sowieckiej.

Paryż. — W związku z wczorajszym posiedzeniem komisji spraw zagr. sprawo zdawca polityczny „Echo de Paris” Pertinax dowiaduje się, że wszyscy mówcy wypowiedzieli się „solidarnie przeciw paktowi czterech. Nawet b. premier Herriot oświadczył, że zamierzony pakt czterech podważa zaufanie do Ligi Narodów.

Jeżeli się mówi o tem, że pakt czterech będzie dotyczył wyłącznie spraw, obchodzących bezpośrednio te państwa, to jest

to tylko chęć uspokojenia obaw Małej Ententy.

Pertinax pisze, że np. sprawa Pomorza mogłaby być poruszona na podstawie paktu, ponieważ dotyczy bezpośrednio jednej z układających się stron.

„Ere Nouvelle” zamieszcza artykuł Herriota, który wyraża zadowolenie z powodu zmian w tekście paktu, uwzględniających postulaty Małej Ententy.

Natomiast art. 2 paktu dotyczący rewizji granic, wzbudza wielkie wątpliwości. Trzeba sobie postawić pytanie — pisze Herriot — czy nowy pakt, jak wszystkie podobne dokumenty dyplomatyczne od r. 1919, w szczególności angielsko-francuski układ konsulatyczny, jest otwarty i dla innych państw, które będą mogły do niego przystąpić

Paryż. — Prasa donosi, że wbrew wszelkim pozorom olbrzymią większość Izby deputowanych przeciwna jest zawarciu paktu czterech. Dotychczas wypowiedziało się zaledwie kilku posłów lewicowych za pakt, a raczej za „nieodzwrotność podpisania tego paktu”.

W związku z tem dziennik wyraża przekonanie, że rząd francuski będzie miał do przewyciężenia nielada trudności przed podpisaniem paktu, wobec czego nie można się liczyć z parafowaniem paktu w naj bliższej przyszłości.

Liga Morska i Kolonialna współdziała w rozbudowie naszej siły morskiej. Czy przy czyniliście się już do tej sprawy? Czy jesteście już członkiem Ligi?

TELEGRAMY

NIEMCY WSTRZYMUJĄ WYPŁATY.

London. — Według wiadomości, otrzymanych z Berlina całkowite wstrzymanie wszelkich wypłat przez Niemcy jest kwestią przesądzoną. Podobno w czasie swego pobytu w Londynie w ubiegłym tygodniu prezydent Reichsbanku Schacht zapewniał angielskich bankierów zaniepokojonych poczynaniami rządu hitlerowskiego w dziedzinie gospodarczej, że nie potrzebują się obawiać niczego, gdyż jakkolwiek obecnie Hitler czyni, co chce, to jednak za miesiąc lub dwa będzie robił to, co mu wskazuje Schacht.

TROCKI WRACA DO ROSJI?

Konstantynopol. — Z otoczenia Trockiego, przebywającego stale w Stambule, słychać, że rokowania jego z rządem sowieckim o zezwolenie na powrót Trockiego do Rosji sowieckiej są już bliskie pomyślnego zakończenia. Podobno Trocki już w najbliższych tygodniach ma powrócić na stałe do Moskwy.

GIGANTYCZNA FIGURA LENINA NA SZCZYCIE „PAŁACU SOWIETÓW”

Moskwa. — Rozstrzygnięty został konkurs na budowę „Pałacu Sowietów” w Moskwie. Przyjęto projekt Iofana. Szczyt „Pałacu Sowietów” zdobieć będzie olbrzymia postać Lenina wielkości 50—70 metrów(!). „Pałac Sowietów” będzie tworzył rodzaj piedestału dla figury Lenina.

SAMOBÓJSTWO DOWÓDCY SOWIECKIEGO.

Ryga. — Według doniesień z Moskwy dowódca wojsk GPU okręgu moskiewskiego Jewdokimow popełnił samobójstwo. Jewdokimow uważany był za jednego z najzdolniejszych oficerów sowieckich i brał wybitny udział w wojnie domowej w latach 1917 — 1920. Ostatnio został wydelegowany na Ukrainę na czele oddziału specjalnych wojsk GPU.

WYKRYCIE TAJNEGO ARSENAŁU HITLEROWCÓW.

Wiedeń. — Przedsięwzięte wczoraj rewizje w siedzibie partii hitlerowskiej i w mieszkaniach wyższych funkcjonariuszy hitlerowskich, dały nadszyczące wyniki. W pewnej miejscowości, której nazwa trzymkana jest w tajemnicy, zrobiono sensacyjną odkrycie. W tamtejszym domu brunatnym wykryto cały skład broni i narzędzi wojennych, w tem 10 karabinów, 2000 naboju karabinowych, 850 naboju do karabinów maszynowych, 25 kul dum-dum, wiele ostrzy do toporów, bagnetów, hełmów stalowych, łopat polowych, kilkadziesiąt pocisków, napełnionych materiałem wybuchowym oraz dużo lontów do granatów ręcznych. Właściciel został natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu. Wykrycie broni naprowadza do wniosku, że hitlerowcy przygotowują się do gwałtownego przewrotu w Austrii.

Coraz ostrzejsze represje wobec hitlerowców w Austrii.

Wiedeń. — Rewizje przeprowadzone przez władze austriackie w lokalach hitlerowców, trwały przez cały dzień wczoraj aż do późnej nocy. Policja skonfiskowała tysiące ulotek, wykazujących wybitne znamiona zdrady stanu. W dyrekcji policji wiedeńskiej przeprowadzane są obecnie szczegółowe badania tego skonfiskowanego materiału. Od wyniku tego badania uzależnione będzie powzięcie ostatecznej decyzji co do dalszych zamiarów władz austriackich wobec hitlerowców.

Charakterystyczne jest, że w czasie rewizji w lokalu organizacji hitlerowskiej w Badenie pod Wiedniem znalazła policja kartkę z napisem „Przygotować się na rewizję”. Wynika więc z tego, że hitlerowcy zostali przez kogoś ostrzeżeni. W czwartek rano wydał krajowy rząd tyrolski w związku z ostatnimi starciami, spowodowanymi przez hitlerowców komunikat, zaznaczający, że organizowane codziennie przez elementny nieodowiedzialne demonstracje stały się dla życia gospodarczego w Innsbrucku nie do zniesienia. Wobec tego rząd tyrolski wydał swoim organom bezpieczeństwa instrukcję likwidowania demonstracji wszelkimi środkami. Winni pomóżą jak najostrejsze kary. Cudzoziemcy, uczestniczący w demonstracjach, zostaną natychmiast z Austrii wydalen. Bramy domów muszą być na terenie Innsbrucka i Hoetin gmu zamykane o godz. 20. Młodociągni do

Kino - Teatr „ATLANTIC”
Wielki podwójny program humoru
FAWORYTA MAHARADZY
z Gracie Nissen i Mac Ladlen oraz II program:
Zaginiona żona z Mary Kid.

17 roku życia muszą od godz. 20 przebywać w domu. Restauracje i kawiarnie muszą być zamknięte o godz. 23. Wykraczający przeciwko tym przepisom ukarani zostaną grzywną do 200 szylingów, albo aresztem do dni 14. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem dzisiejszym, w którym nastąpiły już pierwsze wydalenia.

Z Tyrolu wydalonych zostało za agitację hitlerowską kilku studentów z Niemiec oraz kilku studentów niemieckich z Banatu.

Powszechne oburzenie wywołała w Wiedniu wiadomość z Niemiec, wedle której rząd niemiecki zastępuje obecnie w stosunku do Austrii nową akcją, wydającą za granic Niemiec wszystkich bezrobotnych Austriaków.

ZREWOLTOWANI CHŁOPI RUMUNSCY.

Bukareszt. — Dzienniki donoszą o napadzie, dokonanym przez około 80 chło-

„Milcząca tajemnica” w sprawie spłaty długów w Ameryce

London. — Mimo tajemnicy, jaką gabinet Wielkiej Brytanii zachowuje w sprawie przypadającej już za dwa tygodnie załaty kolejnej raty długów wojennych Ameryce z City londyńskiej, zaczynają przenikać wiadomości, uchylające rąbek tej tajemnicy.

Otóż przedewszystkiem okazuje się, że obecna poufność w tej sprawie została umówiona pomiędzy Rooseveltem a Mac Donaldem jeszcze w Waszyngtonie.

Ale sesja kongresu skończy się 10 czerwca. Do tego czasu ma być zachowana milcząca tajemnica z obu stron. Gdy się tylko kongres rozjedzie Roosevelt tego samego dnia ma ogłosić manifest do dłużników, w którym uznając trudną sytuację państw europejskich podkreślił ma gotowość rządu amerykańskiego, przyjęcia na poczet długu takiej sumy, jaka każdy z dłużników uzna dla siebie za możliwą do zapłacenia, oznajmiając równocześnie, że dalsze decyzje co do długów powzięte zostaną w rezolucjach światowej konferencji ekonomicznej.

„Zaraza żydowska w Gdańsku musi być usunięta”.

Instrukcja dla hitlerowców.

London. — „Daily Herald” zamieszcza na tytułowej stronie rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Forstera i określoną jako poufna. Instrukcja ta nawołuje hitlerowców, aby z rozpoczęciem akcji antyżydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera. Instrukcja przestrzega oddziały szturmowe przed przedwczesną akcją i stwierdza, że hasło definitywnego ukarania wrogu narodu niemieckiego, wśród których żydzi są na pierwszym miejscu, zostanie po dane przez Hitlera w stosownym czasie. Zaraza żydowska musi być z Gdańska usunięta. Praca nasza byłaby dokonana tylko w połowie, gdybyśmy tej żydowskiej zarazy nie usunęli — głosi instrukcja. Ale stosowna chwila jeszcze nie nadeszła. To, co jutro ma być świętym obowiązkiem, musi dzisiaj jeszcze pozostać nieuskrętnione. Akcja ta może być podjęta dopiero wówczas, kiedy cały Gdańsk będzie pod naszym panowaniem. Musimy parę dni poczekać, a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad żydami się rozpocznie.

„Daily Herald” komentując tę instrukcję, podkreśla, że nie tylko w Gdańsku, ale w całych Niemczech coś się przygotowuje, ale zarządzenia hitlerowskie ostatecznie są nieprzeniknioną tajemnicą.

ANGIELSKI OKRĘT PASAŻERSKI ZATONAŁ U UJŚCIA ŁĄBY.

Hamburg. — W pobliżu ujścia Łąby nastąpiło katastrofalne zderzenie angielskiego parowca pasażerskiego ze statkiem towarowym, podczas którego parowiec pasażerski został tak silnie uszkodzony, że zaczął tonąć.

Wśród pasażerów, których gwałtowny wstrząs zbudził ze snu, powstała panika. Wszyscy w największym popłochu szukali schronienia w łodziach ratunkowych, z których jedna wskutek przecięcia wy-

pód na majątek księżny Cantacuzino w Cogesca koło Jassy. Napastnicy zniszczyli cały inwentarz majątku oraz ubili całą trzódę, znajdującą się w majątku. Kilku urzędników majątku, usiłujących przeciwstawić się napadowi poturbowano do kłuiwie. Zbuntowani chłopcy wtargnęli wreszcie do wnętrza pałacu, gdzie zdemolowali całkowicie urządzenie domowe. Na jąd chłopów na majątek księżny spowodowany został przez wyrok sądowy, mocą którego zarządzono pewne przesunięcia granic posiadłości na korzyść księżny kosztem majątków chłopów okolicznych.

BOJKA NA OKRECIU O FLAGE

Barcelona. — 6 robotników portowych wkroczyło na okręt niemiecki „Saturn”, zdario flagę z odznaką hitlerowskiej swastyki i wrzuciło ją do morza. Niemieccy marynarze rzucili się na robotników. Wywiązała się walka, w rezultacie której robotnicy zostali przekazani do dyspozycji władz morskich, którym oświadczyli, iż zerwali flagę, ponieważ wywieszenie flagi hitlerowskiej na okręcie, stojącym w hiszpańskim porcie, uważali za prowokację.

Wojsko na uniwersytecie w Czerniowcach.

Bukareszt. — Z Czerniowców donoszą, że władze tamtejszego uniwersytetu zgodziły się — ze względu na groźbę ze strony studentów — niedopuszczenia słuchaczy żydowskich do egzaminów i immatrykulacji — na wejście na teren akademicki oddziału wojskowego, który będzie przesłuchiwał spokojnie i porządku.

Oddział wojskowy zostanie w uniwersytecie tak długo, dopóki nie nastąpi całkowite uspokojenie wzburzonych umysłów.

Senat uniwersytetu w Jassach relegował studenta Gavrilscu oraz 23 jego kolegów, ponieważ domagali się oni natychmiastowego wprowadzenia „numerus nullus”, a w razie nieuwzględnienia ich postulatów zagrozili strajkiem. Kilkudziesięciu innych studentów relegowanych zostało na przeciąg dwóch semestrów, ponieważ oświadczyli oni swą solidarność z Gavrilscu i jego towarzyszami.

DAR P. PREZYDENTA RZPLITEJ DLA TOMASZOWA.

Łódź. — Wobec nie zlikwidowania jeszcze zatargu w tomaszowskiej fabryce szlucznego jedwabiu, zatrudniającej 4.000 robotników, Prezydent Rzplitej zarządził jednorazowe rozdawnictwo produktów żywnościowych pomiędzy najbiedniejszych mieszkańców Tomaszowa.

W dniach od 1 do 3 czerwca rozdanych zostanie najbiedniejszym bezrobotnym 6 tysięcy bonów żywnościowych wartości 4 — 8 zł. każdy, według listy sporządzonej przez odpowiednie czynniki administracyjne.

POGŁOSKI O DYMISJI MINISTRA SIMONA.

Warszawa. — Niektóre dzienniki doniosły, że min. spraw zagr. Simon miał zgłosić swoją dymisję. Minister Simca miał podobno domagać się, aby rząd angielski zrezygnował ze swojego postulatów w sprawie utrzymania samolotów do bombardowania w kolonjach, jednakże większość ministrów wypowiedziała się stanowczo przeciw wnioskom sir Simona. Powzięto rezolucję polecenia ministrom lotnictwa Londondery bronić dotychczasowej polityki Anglii w Genewie.

Kraują pogłoski, że wobec takiego otwarto tu spraw minister spraw zagr. Simon miał zgłosić swoje ustąpienie z gabinetu. Wiadomość ta jednak została zdementowana przez koła urzędowe.

Praca nie dla każdego jest dostępna, nie ofiarę na bezrobotnych!

Spłata rat długów reljefowych odroczone Polsce na pół roku.

Warszawa. — Na 1 czerwca i 1 lipca b. r. przypadają płatności Polski wobec kilku państw zagranicznych z tytułu t. zw. długów reljefowych. Suma tych należności wynosi łącznie około 20 milionów złotych. Ze względu na ogólną sytuację finansową Polski oraz charakter tych długów, czynione były starania, aby płatności rat czerwcowej i lipcowej odroczyć.

Obecnie uzyskał rząd polski zgodę na odroczenie spłaty tych należności na okres 6 miesięcy. Decyzja taka zapadła na

konferencji komisji długów reljefowych w dniu wczorajszym w Londynie.

Długi reljefowe Polski wobec wielu rządów europejskich i rządu amerykańskiego powstały w pierwszym okresie niepodległości Polski. Są to przeważnie długi za dostarczenie Polsce środki żywności, oraz odzież, które rozdano między ubogą ludność.

Najwyższym jest dług Polski wobec rządu amerykańskiego, gdyż z tytułu skonsolidowanego zadłużenia winna jest Polska temu krajowi 206 milionów dol.

Exposé premiera Jędrzejewicza w Klubie B. B.

Warszawa. — Bezpośrednio po odsłonięciu popiersia a. p. Hołówki odbyło się posiedzenie klubu BB, poświęcone wysłuchaniu programowego przemówienia premiera Jędrzejewicza. Jako pierwsze wystąpienie nowego szefa rządu, przemówienie to wywołało zainteresowanie.

Na wstępie premier Jędrzejewicz oświadczył, że gabinet jego kroczyc będzie nadal drogą wytyczoną przez rząd premiera Prystora, który dokonał wielu rzeczy ważnych w dziedzinie zmian ustrojowych. Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej rząd nie odstąpi od dotychczasowej polityki utrzymania waluty. Poprawa w tej dziedzinie mogłaby nastąpić szybciej, gdyby na świecie nie było tylu powikłań politycznych i gospodarczych. Do prób rozwiązania tych powikłań na terenie międzynarodowym premier odnosi się sceptycznie, mimo to jednak rząd śledzi

te usiłowania i wyczerkuje ich wyniki.

Silny nacisk położył premier Jędrzejewicz na zmianę konstytucji, uważając ją za najważniejsze zadanie obecnego rządu. Oświadczył przytem, że w pracy tej obóz rządowy nie będzie naśladował wzorów innych państw, gdyż jest przeciwny absolutyzmowi i uważa, iż społeczeństwu polskiemu nie można narzucić dyktatoru. Walczyć jednak będzie z przeobrażeniem dążeń demokratycznych, co znaczy wyraz w projektowanych zmianach konstytucji.

Przemówienie p. premiera zakończył wyrażeniem przekonania, że mimo dotychczasowego kryzysu siły społeczeństwa nie zostały wyczerpane, co pozwala wierzyć w zwyciężenie trudności.

Po mowie premiera Jędrzejewicza posiedzenie zamknięto.

HR. JAKÓB POTOCKI OFIAROWAŁ WOJSKU SŁYNNY ZAMEK W BRZEŻANACH.

Lwów. — Właściciel Brzeżan hr. Jakób Potocki wręczył przedstawicielowi wojskowości akt darowizny historycznego zamku w Brzeżanach. W zamku tym znajduje się kaplica zamkowa, stanowiąca bezcenny zabytek architektoniczny, porównywany przez historyków sztuki jedynie z kaplicą Zygmuntowską na Wawelu.

MAJOR KARPINSKI OTRZYMAŁ ZEWOLENIE NA LOT DO AUSTRALJI.

Warszawa. — Mjr. Stanisław Karpiński, który dotychczas oczekiwał na pozwolenie swych władz przełożonych, aby mógł rozpocząć lot do Australji, pozwolenie to w dniu 1 czerwca otrzymał, to też startu mjr. Karpińskiego należy spodziewać się lada dzień, a może nawet w najbliższych kilkumiesięcznych godzinach.

Dotychczas nie jest ustalone, czy mjr. Karpiński swój lot do Australji rozpocznie z Warszawy, czy lot odbywać się będzie via Londyn. Lot mjr. Karpińskiego będzie pierwszym lotem polskim do Australji. — Jak już donosiliśmy, samolot nosi nazwę „Błękitny ptak”.

Lot odbywać się będzie wielkimi skokami, które mają wynosić do 6.500 kilometrów.

Koszt lotu obliczony jest na 50.000 zł. Koszt ten pokrywa częściowo sam lotnik, częściowo LOPP, a częściowo wytwórnia lubelska samolotów, albowiem mjr. Karpiński leci na samolocie R. 23 konstr. inż. Rudnickiego, z fabryki lubelskiej.

parcelowanego majątku. W ten sposób wydatkował 130 tysięcy złotych. Poza to oskarżony twierdzi, że dużo pieniędzy wydatkował na ofiary społeczne oraz propagandowe wydawnictwa.

Sąd skazał Dąbrowskiego na trzy lata więzienia.

ZNACZNE OŻYWIENIE W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM.

Łódź. — W przemyśle włókienniczym w Łodzi, zwłaszcza wielkim, zaznaczyło się ostatnio znaczne ożywienie.

Uruchomienie tego przemysłu, zwłaszcza w bawełnie, oraz produkcja zwiększyła się w stosunku do poprzednich miesięcy, jak luty i marzec o blisko 60 proc.

Zwiększyła się również ilość dni roboczych, oraz ilość zatrudnionych robotników o blisko 3.000.

Wzmocniona produkcja w przemyśle łódzkim jest obecnie pochłaniana przez rynek wewnętrzny. Ekspert w dalszym ciągu jest minimalny.

W Łodzi spłonęła fabryka wartości miliona złotych.

Łódź. — W czwartek nad ranem o godzinie 5-ej straż ognia zaalarmowana została wybuchem groźnego pożaru przy ul. Kopernika nr. 58 60. Płonął tam 3-ch piętrowy gmach fabryczny, należący do firmy Litwin.

W gmachu tym na 3-ch piętrach mieściło się wiele drobnych fabryczek, które padły pastwą pożaru. Dotychczas przy-

czyna pożaru nie została jeszcze ustalona. Mimo energicznej akcji straży ogniowej, fabryki nie udało się uratować.

Cały gmach 3-ch piętrowy spłonął doszczętnie, poczem o godz. 5-ej rano fabryka zawałowała się. Straży, spowodowane pożarem wynoszą ponad 1.000.000 złotych. Spłonęły nie tylko urządzenia wewnętrzne i maszyny, ale również znaczne zapasy towarów. W czasie akcji ratunkowej 9-ciu strażaków zostało dotkliwie poparzonych.

Sąd doraźny nad dwoma szpiegami w Warszawie.

Warszawa. — W sali nr. 2 sądu okr. w Warszawie rozpoczął się sąd doraźny nad dwoma szpiegami. Ławę oskarżonych zajęli sprowadzeni pod bardzo silną eskortą z więzienia: b. przemysłowiec Ignacy Brochis oraz rotmistrz rez. Aleksander Sterczyński. Obaj oskarżeni byli bardzo dobrze znani w szerokich kołach towarzyskich Warszawy. Brochis był niedługo właścicielem dużej mechanicznej wytwórni obuwia w Warszawie, następnie przebywał w rozmaitych miastach zagranicą, między innymi w Paryżu i Berlinie, udając przedstawiciela handlowego. Ostatnio Brochis powrócił do Warszawy i tu został aresztowany w chwili, gdy usiłował wywieźć jakieś tajne dokumenty.

Jednocześnie policja aresztowała Aleksandra Sterczyńskiego, który dostarczył tych dokumentów. Obaj na skutek obfitego materiału dowodowego zostali postawieni przed sąd doraźny. Gmach sądu obstawiony jest wzmocnionemi posterunkami policji. Rozprawie przewodniczy wiceprez. Posemkiwicz, oskarża prokurator dla spraw politycznych Kożuchowski. Oskarżonym grozi kara śmierci. Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Do rozprawy wezwano kilkunastu świadków oraz w charakterze rzeczoznawców dwóch wyższych oficerów oddziału II.

Dźwiękowe „Grand-Kino”
Iwan Petrowicz i Anny Ondra
w najpiękniejszej operetce
ZEMSTA NIETOPERZA
W sobotę i niedzielę o godz. 12.30 w południu.
SZATAN ZAZDROŚCI
z Cladette Colbert i Gary Cooper

szereżono na wiele krajów; 4) opłaty od paczek zwykłych zniżono odpowiednio do strefy i wagi przeciętnie o 20 procent; 5) wprowadzono zniżkę opłat za doręczenie kwot przekazywanych o 5 — 10 groszy dla przekazów do 750 zł.; 6) zniżono opłatę za doręczenie paczek przeciętnie o 20 proc.; 7) zniżono składowe za paczki z 35 na 20 groszy, dla listów wartościowych z 20 na 10 groszy.

W dziale telegraficznym i telefonicznym zniżono opłatę za telegramy pilne miejscowe z 15 gr. na 10 gr. za wyraz, opłaty za telegramy pilne zamiejscowe z 45 na 30 groszy za wyraz, opłatę za nadawanie telegramów przez telefon z 50 na 30 groszy, opłatę za doręczenie oddzielnego telegramu z 50 na 30 groszy. Opłatę za zainstalowanie aparatu telefonicznego zniżono: za aparat ścienny z 20 na 10 zł., za aparat biurkowy z 20 na 15 zł. Przy wznowieniu abonamentu telefonicznego nie pobiera się, jak poprzednio, abonamentu za cały czas przerwy, lecz tylko za jeden miesiąc.

Wznowienie osadnictwa w Espirito Santo.

W związku z wznowieniem ruchu osadniczego na kolonję „Agüia Branca” w Espirito Santo w Brazylii, rodziny rolnicze, zamierzające wyjechać w charakterze kolonistów, winny natychmiast zgłosić wyjazd w Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecala 7) lub też w biurach Syndykatu na prowincji, rejestracja bowiem osadników rozpoczęła się i w pierwszej połowie lipca wyruszą najbliższy transport.

Obecnie warunki przyjmowania rodzin osadniczych na kolonję zostały złagodzone, gdyż przejazd został obniżony. Karta okrętowa kosztuje dla kolonistów zł. 667 50 gr. od osoby, powyżej lat 10, a nie, jak było poprzednio — zł. 950. Zadatek na 25-hektarową działkę ziemi wynosi obecnie zł. 500 (dawniej zł. 2.000), następnie na koszty pobytu podczas pierwszych miesięcy pobytu na kolonji rodzina winna posiadać zł. 350.

Umorzenie sprawy sądowej przeciwko Zarządowi Z. A. P. E.

W dzisiejszy piątek na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa z prywatnego oskarżenia p. Ido Siemiątkiego o zniesławienie przeciwko członkom Zarządu Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie. W czasie pamiętnej kampanji o zniżkę wygórowanych cen prądu elektrycznego jeden z członków Zarządu Zrzeszenia p. S. Wolberg z polecenia Zarządu umieścił w „Gońcu Częst.” z dn. 5 maja r. ub. komunikat, zawierający zarzut nielojalności państwowej p. Ido Siemiątkiego, wskutek rzekomego zamieszczenia w piśmie „Nowiny”, wydawanem podówczas przez p. Siemiątkiego, pewnego artykułu ze strony Elektryków. Tymczasem zarzut ten nie odpowiadał rzeczywistości, bowiem artykuł ten zamieszczony był nie w „Nowinach”, a w innym piśmie miejscowym p. Siemiątkiego skierował sprawę do sądu przeciwko Zarządowi Z. A. P. E. z prezesem p. A. Musiałem na czele.

W dniu dzisiejszym do rozprawy jednak nie doszło, albowiem rzecznik oskarżyciela mec. Dziubiński wniósł o umorzenie sprawy wskutek przeproszenia p. Siemiątkiego przez p. Wolberga w oświadczeniu, zamieszczonym w „Gońcu Częst.” z dn. 1 czerwca r. b. Inni oskarżeni członkowie Zarządu na rozprawie nie składali żadnych oświadczeń. Sąd pod przewodnictwem sędziego Herasimowicza sprawę umorzył, obciążając p. Siemiątkiego kosztami sądowymi.

Tak więc głośny proces zlikwidowany został bezboleśnie.

— **Zbiórka siostr Pogotowia San. P. C. K.** Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża wyzwa wszystkie siostry Pogotowia San. P. C. K., jak również słuchaczki obecnego kursu, do stawienia się dnia 4 czerwca r. b. o godz. 8-ej rano, do Banku Ziemiańskiego, celem wzięcia udziału w kwiecie na ulicach m. Częstochowy na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża.

KINO-TEATR „NOWOŚCI”
Ostatnia ośmiu dni wyświetlamy:
Wielki film dwujęzyczny ostatniej wielkiej produkcji, która o przetrwanie zjednego wykonano zostały na Górze Świętej, stolicy królowej Korony Polskiej
POD TWOJĄ OBRONĘ
z M. BOGDA, BRODZISZEM, SAMBORSKIM i inn.
Początek seansów w niedzielę i święta 12.30 w sobotę g. 3.
Cena miejsc: od 30 gr. — Srebrny i w sfilasach

KRONIKA

Sobota 3 Czerwiec
Dziś. — Wig. Kłotydy król. Jutro. — Zesł. Ducha św. Franc. Wschód słońca o godz. 3.34 Zachód słońca o godz. 19.50
Kalendarzyk historyczny: Śmierć Jana Zamojskiego kanclerza i hetmana w 1605 roku.

Kwesta i koncert na rzecz Tygodnia Polsk. Czerw. Krzyża w Częstochowie.

W czasie od dnia 1 do 10 czerwca rb. włącznie odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień P. C. K.”.

W związku z powyższym miejscowy Zarząd Oddziału P. C. K. urządził dnia 4 czerwca kwestę na ulicach m. Częstochowy i koncert orkiestry 27 pułku piechoty w parku Staszcyka.

Są to jedne imprezy dochodowe tuż. Oddziału P. C. K. i sądzimy, że społeczeństwo poprze je tak moralnie, jak i materialnie.

— **Z teatru Kameralnego.** W piątek po raz trzeci znakomita sztuka Steve Passera „Ta, która kupiła sobie męża”. Początek o g. 8 m. 15.

Roboty publiczne już się rozpoczęły.

W ub. czwartek rozpoczęły się w naszym mieście roboty publiczne. W pierwszym dniu robót przyjęto do pracy 150 osób, dziś przyjętych zostanie jeszcze 130 robotników, jutro zaś 80. Tych 360 stanowić będą zmianę, która stale będzie pracować w czwartki, piątki i soboty. W poniedziałek zaś i we wtorek przyjętych zostanie do pracy jeszcze 360 osób, które stanowić będą drugą zmianę, pracującą w poniedziałki, wtorki i środy. Ogólna liczba zatrudnionych na robotach wynosić będzie 720 osób.

W najbliższych dniach rozpoczęte zostaną roboty drogowe na przedłużeniu ulicy Strażackiej na Zawodzie, ulicy św. Kingi za Jasną Górą, remont ulicy Olstyńskiej, roboty w parkach miejskich i roboty ziemne na placu przy ul. św. Barbary, naprzeciw domów miejskich, na którym poczynają od jesieni b. r. skoncentrowany będzie handel dewocjonalniami. Roboty te mają bardzo doniosłe znaczenie, gdyż ul. św. Barbary po usunięciu z niej obskurnych budek przybierze normalny wygląd i uprzęstąpiona zostanie dla ruchu pieszego.

— **Spadek bezrobocia o 4.148 osób w ciągu tygodnia.** Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 27 ub. m. wynosiła ogółem 239.442 osoby, t. j. o 4.148 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okresem) wynosiła 26.474 osób, wykazując w ciągu tygodnia spadek o 289 osób. Liczba bezrobotnych w Łodzi wzrosła w ciągu tygodnia o 891 osób i wynosiła w dniu 27 ub. m. 18.028 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 82.138 osób, t. j. o 658 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Obchód Święta Ludowego w pow. częstochowskim.

W Zielone Świątki odbędzie się urządzony przez Str. Ludowe Zw. Zaw. Rolników i Zw. Młodzieży Wiejskiej obchód Święta Ludowego pow. Częstochowskiego w następujących miejscowościach: we wsi Biała, gm. Kamyk, w pierwszy dzień Zielonych Świąt t. p. dn. 4 b. m. zbiórka o godz. 9-ej na placu obok szosy, Kiedrzyń — Kamyk;

we wsi Wilkowicko, gm. Opatów, w drugi dzień Zielonych Świąt, tj. 5 b. m. zbiórka o godz. 9-ej obok sali strażackiej, we wsi Truskolasy, gm. Panki, w drugi dzień Zielonych Świąt — zbiórka o godz. 9-ej na rynku, we wsi Zrębice, gm. Olsztyn, w drugi dzień Zielonych Świąt — zbiórka o godz. 9.30-ej obok kościoła.

W Białej odbędzie się uroczyste poświęcenie i wręczenie sztandarów Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Spodziewany jest przyjazd delegatów posłów z Warszawy.

— **Jak się przedstawia obniżka taryf pocztowej i telegraficznej?** Z dniem 1-go czerwca br. weszła w życie nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, która zawiera zmiany w kierunku czy to obniżki, czy wprowadzenia nowości i udogodnień dla publiczności.

Przedewszystkiem wprowadzono nową stawkę taryfową dla listów ponad 20 do 100 gramów, która wynosi dla listów miejscowych 20 gr., dla listów zamiejscowych 45 gr.; 2) dodatkom nadzwyczajnym do czasopism udzielono 60 proc. (zamiast 40 proc.) zniżki taryfowej opłaty; 3) zniżkę 50 proc. od druków przyznana czasopismom, wysyłamym bezpośrednio przez wydawców w obrocie zagranicznym, roz-



Uczenie pamięć ś. p. Tadeusza Hołówki. W wewnętrznym hallu Sejmu odbyło się odsłonięcie popiersia ś. p. Tadeusza Hołówki, ufundowanego staraniem Komitetu uczczenia jego pamięci. W uroczystości wzięła udział rodzina ś. p. Tadeusza Hołówki, członkowie rządu z premierem Jędrzejowiczem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu i t. d. Popiersie jest dziełem art. rzeźbiarza p. Strykiewicza.

Trzy lata więzienia za nadzycia przy parcelowaniu majątku.

Warszawa. — Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Wacława Dąbrowskiego, oskarżonego o przywłaszczenie 297 tysięcy 530 złotych podczas przeprowadzania parcelacji majątków Włochy pod Warszawą, stanowiących własność braci Koelichenów. Majątek był parcelowany jeszcze przed wojną światową, a po wojnie podjęto parcelację na nowo w 1922 roku.

W roku 1930 p. Edward Koelichen, otrzymawszy od Dąbrowskiego pisemne sprawozdanie z przebiegu parcelacji, stwierdził, że poszczególne, zainkasowane kwoty wpiswane są z dużym opóźnieniem. Później do wiadomości doszło, że Dąbrowski prowadzi hulaszczy tryb życia. Wykryto wreszcie nadzycia. Na żądanie Koelichenów Dąbrowski sam sporządził wykaz przywłaszczonych pieniędzy, określając ją na kwotę 296.661,41 zł. Nie mając zaufania do tych obliczeń, p. Koelichen powierzył sprawdzenie sumy buchalterowi, który ustalił brakującą kwotę 297.530,07 zł.

Wczoraj zasiadł Dąbrowski, który jest absolwentem szkoły sztuk pięknych oraz prezesem wielu organizacji we Włochach na ławie oskarżonych.

Na rozprawie Dąbrowski nie przyznał się do przywłaszczenia pieniędzy, wyjaśniając, że wydatkował je na inwestycje, mające na celu kulturalne podniesienie



Przyszły namiestnik Hitlera w Gdańsku. Dr. Rauschning, przywódca gdańskiego hitlerizmu, kandydat na przewodniczącego senatu i prezydenta miasta.

Ze świata.

(X) **Kaplan inwalida oficerem Legji honorowej**, Minister wojny mianował ks. Karola Gilleta, który w czasie wojny stracił obie ręce, oficerem Legji honorowej.

Karol Gillet walczył w czasie wojny światowej jako oficer pod Verdun i był tam tak ciężko ranny, że musiano mu amputować obie ręce.

Nieszczęśliwym inwalidą zaopiekował się dawny jego nauczyciel, ks. wikary z parafii jego rodzinnego miasta. On to ułatwił mu studia teologiczne w klasztorze St. Honoré d'Eylau i sprawił, że dzielnicy inwalida otrzymał święcenia kapłańskie.

(X) **Zakazanie w Niemczech konkursów piękności**, Według doniesienia komisarza rządowego Havemanna, nowy zarząd Berlina postanowił, że w przyszłości nie będzie urządził żadnych przyjęć ani dla bokserów, ani dla królowych piękności. Jednocześnie biura, które organizowały w Niemczech tak zwane „konkursy piękności” zawiadomiły „światowy komitet” w Paryżu, że odtąd Niemcy nie będą uczestniczyły w tego rodzaju konkursach.

„A zatem — pisze „Münchener Ztg.” — hasło gszefciarzy: „Kto jest najpiękniejszą kobietą w kraju?” nie będzie już oszukiwało kobiet niemieckich. Prawdziwa kobieta niemiecka nie miała nigdy zrozumienia dla tego widowiska i dlatego chętnie powita koniec tej błażi. Niech sobie zagranica wybiera nadal „dynastyje” królowych zimy, lata i królowych piękności, niemiecka kobieta wyreknie się tych polowań na „koronę” i z pewnością godność jej nie poniesie z tego powodu żadnej ujmę”.

Skrupulatni Krytycy

Dyrektor jednego z najwybitniejszych teatrów nowojorskich oświadcza, że amerykańska publiczność teatralna jest niezmiernie czuła na wszelkie uchybienia, zauważone na scenie podczas przedstawienia.

Najdrobniejszy błąd czy to w urządzeniu sceny, czy też w zachowaniu się aktorów zwraca uwagę widzów, a co więcej, zaraz następnego dnia dyrektor teatru otrzymuje liczne listy od publiczności, za wiadamiące go o błędzie dostrzeżonym.

Tak np. niedawno dyrekcja rzeczono-go teatru otrzymała dziesiątki listów z następującego powodu:
Wystawiono sztukę p. t. „Three - Cornered Moon” (Trójkątny księżyc), w której, między innymi, ojciec, oczekujący niecierpliwie wiadomości o wyniku egzaminów, do których stawał też jego syn, chwytą przyniesiony dziennik poranny, przebiega oczyma spis rubryk, umieszczony na pierwszej stronie i zawoławszy: „Stronica siedemnasta!” — szuka na tej stronie nazwiska syna.

Zdawałoby się, że wszystko jest w porządku. Tymczasem skrupulatni krytycy, wymagający, aby za swe pieniądze mieć zupełne złudzenie prawdy, zauważyli, że aktor, grający rolę ojca, szuka nazwiska syna po lewej stronie dziennika, choć powinien szukać po prawej, gdyż, jak wiadomo, stronie parzyste znajdują się po lewej stronie, nieparzyste zaś — po prawej, aktor zaś nie czytał dziennika żydowskiego, lecz angielski!
Nawet więc tak błahe uchybienie wystarczyło, aby skrupulatni krytycy amerykańscy zapretowali przeciwko niemu listownie u dyrekcji teatru.



Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy. W Warszawie odbyły się na stadionie Legji zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy. Na zdjęciu naszym widzimy start do biegu na 1500 mtr. Prowadzi Kuźnicki z A. Z. S.

(X) **Nauka poglądowa kucharekwa przez radio**, Amerykańska stacja iskrowa W.S.M. (U. S. A.) zainstalowała w swem studio kompletne i nowoczesne urządzenie kuchnie, w której dwa razy na tydzień odbywa się pod kierownictwem wykwalifikowanej gospodyni pokaz przyrządzania rozmaitych potraw, przyczem kierowniczką „opowiada” przez mikrofon radiosłuchaczom metody i sposoby przygotowania takiego a takiego dania. Poza tem abonenci mają prawo nie tylko złożyć osobiście wizytę w kuchni, ale i kosztować na miejscu przygotowane potrawy.

Z działu ogłoszeń.
W dziale ogłoszeń pewnego pisma ukazało się następujące drobne ogłoszenie: „Znamy mi pana, który wczoraj w kawiarni „Astoria” wyczerpał mi portfel z palta, proszony jest o oddanie go zarządcy lokalu. W przeciwnym razie nastąpi doniesienie karne”.
Następnego dnia ukazało się ogłoszenie następującej treści:
„Portfel zabrałem przez rozstrągnięcie. Proszę go odebrać”.
Dzień później: „Nie znam obecnego mieszkańca Pana, proszę o wiadomość”.
Następnego dnia: „Od dziesięciu lat zajmuję to samo mieszkanie. Oczekuję Pana u siebie”.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?
SOBOTA, 3 CZERWCA.
Warszawa — Iła 1411,8 m. moc 120 kw. 11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11'50 Komunikat meteor dla lotnictwa 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Komunikat meteor 13'15 Poranek szkoły ze Lwowa. 15'10 Komunikat gospod. 15'25 Wiadomości wojskowe. 15'35 Słuchowisko ze Lwowa. 16'00 Muzyka gramofon. 16'40 Odczyt. 17'00 Muzyka gramofon. 17'40 Odczyt. 18'00 Nabożeństwo z Wilna. 19'00 Rozmaitości 19'20 Wiadomości rolnicze. 19'30 Felieton 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Muzyka lekka. 20'55 Wiadomości sportowe. Dodatek do pras. dz. radij. 22'05 Koncert fortepianowy. 22'40 Felieton. 22'55 Komunikat. 23'00 Muzyka taneczna.
SOBOTA, 3 CZERWCA.
Katowice — Iła 408,7 m. moc 11 kw. 11'40-11'57 Transm. z Warsz. 11'57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał Krakowa 12'10 Muzyka 13'05 Komunikat gospod. 13'10-17'00 Transm. z Warsz. i Lwowa 17'00 Skrzynka pocztowa dla dzieci 17'40 Odczyt z Warsz. 18'00 Nał. odczyt z Wilna. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'30-23'35 Transm. z Warsz. 23'35 Muzyka taneczna.
Dostęp do morza w obcych rękach to śmierć ekonomiczna, a za nią i polityczna Polski!

PIĘKNE DZIEWCZĘ Z TAORMINY

Powieść. Przekład autoryzowany z angielskiego.
— Czy mam przyjemność z panem Haslamem?
Ukloniłem się, mocno zbity z tropu. Ona tymczasem przyglądała mi się, niczem nieznanemu zwierzęciu.
— Ja zato nie wiem, z kim mam przyjemność — odpowiadałem zgodnie z prawdą.
Ignorując te słowa opuściła lorgnon i oznajmiła energicznie, że chce ze mną mówić. Naturalnie była to ciotka, właścicielka „Taorminy”.
— Słucham pania.
Rozejrzała się po sklepie i podeszła do mnie bliżej.
— Mam dużo do powiedzenia. Niech pan słucha uważnie.
Przybrałem skupioną minę.
— Wyjaśnię panu szczegółowo tę sprawę, wtedy pan zrozumie, jacyście byli niedorzeczni. Sama to coprawda zasadniczego znaczenia, ale pańska pomoc może przyspieszyć bieg rzeczy. Czy jesteście sami?
— Tak.
Zaczęła gwałtownie z miejsca. Rozpętał się nad moją głową orkan słów. Początkowo rozumiałem tylko piątę przez dziesiątę. Nie wtapilem, że była na mnie rozniewiana. Powoli jednak zmusiła się do bardziej pojednawczego tonu. Nim skończyła, pożałowałaem bezpiecznie niewoli w kryjówce Angusa.
Powtórzyła mi to, co już wiedziałem od Montereya'a, tylko bardziej gwałtownie, a mniej przejrzysto i zaczęła rozwodzić się nad szczegółami. Chodziło o wielkie dobra w Kampanii, jedne z największych w Italii. W innym wypadku ona nie zmarnowałaby lata tutaj, na tem dziekaniu wybrzeżu. Gdyby nie towarzystwo hrabięgo, nie wytrzymałaby w żaden sposób. Zmarnowała połowę sezonu, straciła kontakt ze znajomymi, skazana na wziętą egzystencję na cuchnącym statku, jadła konserwy przynajmniej raz dziennie, obchodziła się bez najprostszch wywd. dla siostrzeńcy, więc poświęcała się chętnie, dopóki nie wyrosła ta głupia przeszkoda. Hrabia naturalnie starał się o wszelkie ułatwienia.

Chciałem poprzeć to twierdzenie, lecz zagłuszyła mnie.
— Hrabia, jak pan musiał zauważyć, jest zakochany w Noel do szaleństwa. Jego dobra przylegają do tamtych i stanowią ich dopełnienie. Pomijając osobiste względy, małżeństwo to jest we wszechmiar pożądane. Mogę panu powiedzieć w ścisłem zaufaniu — tu zniżyła głos — że projekt tego małżeństwa został zaprzeczony w Italii przez najdosłojniejsze sfery. Rozumie pan? Przez najdosłojniejsze sfery.
Umilkła na chwilę, jakby pod wrażeniem własnych słów.
— Kwestja spadku jest uważana za przystępną z wyjątkiem tej jednej technicznej trudności, z którą mamy tyle kłopotów. Proszę, formalność, konieczna dla uspokojenia sumienia, ograbzonej biurokracji. Co się tyczy sukcesji, nie ma żadnych wątpliwości. Małżeństwo połączy ogólną majątki, co ma także obrzynie znaczenie dla włoskiej polityki ekonomicznej.
— Ależ siostrzenica taskawej pani nie jest Włoszką — wtrąciłem pośpiesznie.
— Jej dziadek był Włochem — magnatem — jednym z większych w Italii. Noel — panna Marchand jest jego spadkobierczynią. Dobra są obrzynie i ich posiadanie jest związane z wysoką pozycją towarzyską. Teraz pan rozumie, jakie śmieszne były aspiracje pańskiego pana Lowry'ego i jak on nas mógł irytować. I jak głupio pan sam postępował. Teraz przekonał się, że popełnił omyłkę i gotów jest zejść nam z drogi.
— Siostrzenica taskawej pani pragnie oczywiście tego związku?
— Oczywiście, chociaż trudno byłoby nawet brać pod uwagę uczucia, kiedy wchodzi w gre tak doniosłe czynniki. Ale ona sercem należy do hrabięgo, jakkolwiek sama jeszcze nie zdaje sobie z tego sprawy w całej pełni. Czarujący człowiek, czarujący!
Urwała nagle, dysząc ciężko, nabrała tchu i zaczęła z powrotem. Hrabia dziwi się ogromnie, że nie wystąpiłem przeciwko niemu. Przypuszczam, że nie wyjaśnił mi sytuacji dostatecznie wyraźnie. (Znaczyło to, że ja okazałem się tumanem). Trzeba więc temu zaradzić. Trzeba rozproszyć wątpliwości, które faktycznie nie istnieją. Sytuacja jest jasna.

Obowiązki osób wpłatanych w nią — jasne. Bogactwo i szczęście dla młodej dziewczyny pod najdosłojniejszym protektorem. Któżby nie starał się przyczynić do tak wspaniałego dzieła.
Rzeczywiście, kto? — zadaniem sobie pytanie, czując, że w rękach tej kobiety zamieniam się w wosk.
— Więc, panie Haslam, nie odmawia pan? Z paną pomocą szybko się załatwi wszystkie formalności. Pan rozumie jakie to jest ważne dla dobra Noel? Stan niepewności działa ujemnie na jej zdrowie.
— Czego właściwie taskawa pani ode mnie żąda?
— Żeby pan przyjechał w grudniu do Italii i złożył zeznania, dotyczące odkrycia na dnie jeziora.
— Ależ ja mam posadę!
Pani Crosier eksplodowała. Widocznie moje osobiste względy były za błahe, żeby je można brać pod uwagę. Zaznaczyła, że ona weźmie na siebie szta mojej podróży. Nie pozwoliłem jej dokończyć.
Jeżeli przyjadę, to na własny koszt.
— Czy pan przyjedzie?
— Wdopodobnie.
— że pan o wyjeździe do Italii — rzekła. — Mo pan byłby powiedział panu Lawry'emu. I może Napisz mu dać mi swój adres londyński? pieru, pachnący adres na lepkiem kawałku pągo do torebki i smółką. Pani Crosier schowała — A zaregstrata! Potrzasałem przygotowany. — zaco głową. Byłem na to — Moze — późn.
Chciała wybuchnąć mową.
— Jan pan uważa, że tyradą, ale się pohażłoby pan zeznania?
— Jeżeli pani zażąda, o pańskie słowo, że — Napewno nie obejdzie się z naciskiem. — Rada jestem, z tego — odparła niosłość sprawy. Gdybyście się zrozumiał dotak rozsądnie od samego początku, zachowali byliby po

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc przysiąc jak najlicznie i za klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie (n.).
Wielkość nakładu — Najtańsze pismo — Dział drobnych ogłoszeń poczyni od 1 i 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol. —
Każda nowa podwytka (taryfy obowiązują wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej. —
komunikaty instytucji prywatnych i społe znych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klientel, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były w przeddzień do godziny 10-ej rano.
Omyłki w ogłoszeniach nie opowiadają do sądania swobodnie i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile szwalała się to względy techniczne. Nie przyjmują się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu.
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZ EWSKI.
Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”